

Sygn. akt I C 96/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 15 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Koninie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Królikowska-Ziółkowska

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2020 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko Skarbowi Państwa-Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w P.

o zapłatę

- 1. oddala powództwo;**
- 2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego;**
- 3. przyznaje radcy prawnemu K. N. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 2.214,00 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) w tym z VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;**
4. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Asesor sądowy Karolina Królikowska-Ziółkowska

Sygn. akt I C 96/17

UZASADNIENIE

w zakresie pkt. 1 wyroku z dnia 15 września 2020 r.

Pozwem z dnia 19 stycznia 2017 r. Z. W. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Komendy Miejskiej Policji w K. na swoją rzecz kwoty 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zwolnienie od kosztów sądowych w całości i ustanowienie pełnomocnika z urzędu w osobie r.pr. K. N..

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że dnia 20 lutego 2014 r. doszło do jego zatrzymania, podczas którego – wskutek przekroczenia przez funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w K. uprawnień – u Z. W. doszło do obrażeń ciała w postaci złamania kostki tylnej piszczeli lewej z uszkodzeniem więzadła trójgraniastego lewej kończyny dolnej z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym. Uszkodzenie to spowodowało naruszenie czynności kończyny dolnej na czas dłuższy niż 7 dni. W sprawie przekroczenia uprawnień toczyło się postępowanie przed prokuraturą Rejonową w T.o sygn. 1 Ds. (...) o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 3 k.k., jednak zostało ono umorzone wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Jednocześnie powód podkreślił, że nawet gdyby przyczynił się do odniesionych obrażeń, funkcjonariusze powinni przystąpić do odpowiednich czynności by zapewnić mu bezpieczeństwo.

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w K. zwolnił powoda w całości od kosztów sądowych i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu w osobie r.pr. K. N..

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Komendant Wojewódzki Policji w P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Argumentując swoje stanowisko wskazał, że zdarzenie miało zupełnie inny przebieg niż wskazany w pozwie, zaś powództwo stanowi wyłącznie próbę odegrania się za działania policjantów, którzy uniemożliwili Z. W. jazdę samochodem w stanie upojenia alkoholowego i przyczynili się do ukarania powoda za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Postanowieniem z dnia 15 września 2020 r. Sąd Rejonowy w K. ustalił, że pozwanym w sprawie jest Skarb Państwa - Komendant Wojewódzki Policji w P.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 20 lutego 2014 r. od godziny 13:00 do godz. 21:00 st. sierż. M. S. oraz st. sierż. P. B. pełnili służbę patrolową. Około godziny 17:30 na ulicy (...) zauważyli pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), którego tor jazdy wskazywał, że kierujący może być pod wpływem alkoholu. Pojazd ten natychmiast zatrzymano. Kierującym okazał się Z. W., którego poproszono, aby zgasił silnik. Od mężczyzny było czuć silną woń alkoholu.

Dowód: zeznania świadków: M. S. – k. 108-108v, P. B. – k. 108v-109, notatniki służbowe – k. 55-63, zeznania świadka M. W. – k. 115, dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym notatka urzędowa – k. 20.

Z. W. nie chciał opuścić pojazdu i miał zamiar kontynuować jazdę pojazdem. Z uwagi na stawiany opór oraz kierowane wobec policjantów wulgaryzmy, funkcjonariusze wyciągnęli mężczyznę z auta siłą, a następnie ułożyli go w pozycji bezpiecznej. Użyto względem Z. W. środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek celem udaremnienia ucieczki z miejsca zdarzenia i zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonariuszom. Na miejsce przyjechał patrol ruchu drogowego i po poddaniu mężczyzny badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że ma 1,01 mg/l.

Dowód: zeznania świadków: M. S. – k. 108-108v, P. B. – k. 108v-109, notatniki służbowe – k. 55-63, dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym notatka urzędowa – k. 20.

Policjanci zabrali Z. W. na Komendę Miejską Policji w K., przy czym udali się tam kierując radiowóz w stronę parku C.. Tam ponownie wykonano badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u zatrzymanego. Na urządzeniu Alkometr A2.0., które nie jest urządzeniem przenośnym i znajduje się na Komendzie, o godz. 18:15 otrzymano wynik 1,10 mg/l. Z uwagi na powyższe podjęto decyzję o przewiezieniu Z. W. do Izby Wytrzeźwień. Tam trafił o godz. 18:50 i wskazał, że boli go noga. Powiedział lek. med. A. L., że zrobili mu to policjanci. Funkcjonariusze zawieźli Z. W. na Szpitalny Oddział Ratunkowy w K., gdzie rozpoznano złamanie kostki tylnej podudzia lewego z uszkodzeniem więzadła trójgraniastego i z podwichnięciem, otarcie skóry okolicy kostki przyśrodkowej. W trakcie badania Z. W. ubliżał funkcjonariuszom, lekarzom oraz pacjentom czekającym na przyjęcie do szpitala.

Dowód: zeznania świadków: A. L. – k. 147-147v, M. S. – k. 108-108v, P. B. – k. 108v-109, zeznania świadka D. S. (1) – k. 107v, historia choroby – k. 80, dowód z przesłuchania powoda – k. 115-116v, notatnik służbowy – k. 58, dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym protokół Alkometrem 2.0 – k. 32, karta nr 405/14 – k. 162.

Po wykonaniu badania i założeniu gipsu funkcjonariusze ponownie przewieźli Z. W. do Izby Wyrzeźwień. W Izbie Wyrzeźwień lek. med. A. L. opisała Z. W. jako osobę agresywną, pobudzoną i awanturującą się. Wskazano, iż nie może on zachować równowagi i nie jest w stanie trzymać pionu. Dnia 21 lutego 2014 r. depozytariusz A. B. w uwagach o pobycie wskazała, że Z. W. był bardzo pobudzony i agresywny, awanturował się.

Dowód: karta nr 405/14 – k. 162-163.

W czasie całego zdarzenia Z. W. był agresywny i awanturujący się. W trakcie wszystkich dokonywanych czynności groził policjantom i innym osobom, uderzał głową i nogami w krzesło. Stan ten utrzymywał się również na Izbie Wyrzeźwień oraz w Szpitalu (...) w K..

Dowód: Dowód: zeznania świadków: M. S. – k. 108-108v, P. B. – k. 108v-109, historia choroby – k. 80, dowód z przesłuchania powoda – k. 115-116v, dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym protokół Alkometrem 2.0 – k. 32, karta nr 405/14 – k. 162-163.

Dnia 25 lutego 2014 r. wszczęto postępowanie przygotowawcze względem Z. W. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym postanowienie o wszczęciu dochodzenia – k. 34.

Dnia 03 marca 2014 r. Z. W. złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy Policji podczas interwencji w dniu 20 lutego 2014 r. około godz. 18:50. Wskazał, że w trakcie zatrzymania jeden z funkcjonariuszy wykręcił mu nogę i doprowadził do jej złamania.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 1.

Dnia 19 marca 2014 r. Z. W. przyznał się do zarzucanego mu czynu i wniósł o dobrowolne poddanie się karze. W czasie przesłuchania wskazał, że dnia 20 lutego 2014 r. prowadził auto w stanie nietrzeźwości. Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Z. W. został uznany za winnego tego, że w dniu 20 lutego 2014 r. około godz. 17:30 w K. na ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny – kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,01 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to został skazany na karę 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 35 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie Sąd w pkt. II orzeczenia orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii na okres 3 lat oraz w pkt. IV orzeczono na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 200,00 zł. Wyrok ten uprawomocnił się dnia 06 maja 2014 r.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...), w tym: protokół przesłuchania podejrzanego – k. 47, wyrok SR w K. II K 333/14 – k. 65, karta informacyjna – k. 66.

Postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w T.o sygn. akt 1 Ds. (...) umorzono z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy 1 Ds. (...) – postanowienie o umorzeniu - k. 82.

W wyniku zdarzeń z dnia 20 lutego 2014 r. Z. W. doznał urazu stawu skokowego lewego i było to złamanie kostek. Uraz, jakiego doznał Z. W. powstaje w mechanizmie pośrednim, w wyniku poślizgnięcia czy potknięcia i utraty równowagi przy ustalonej stopie. Przebyty uraz spowodował powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2%. W oparciu o 10* skalę WAS w ciągu pierwszego tygodnia ból wynosił 6/7*, do końca 2 tygodnia obniżył się do 5*, na koniec pierwszego miesiąca 3/4*, zaś do końca drugiego miesiąca – 2/3*.

Dowód: opinia biegłego – k. 180-182 w zw. z k. 208.

Z. W. był hospitalizowany do 25 lutego 2014 r. w oddziale ortopedycznym. Zastosowano wobec niego leczenie w postaci gipsu z korekcją. W oddziale ortopedycznym wdrożono pionizację i chodzenie o kulach. Według szpitalnych obserwacji dnia 25 lutego 2014 r. chód o kulach był bez dolegliwości, zaś lekarze zalecili dalsze leczenie w poradni ortopedycznej. Z. W. odbył wizytę w poradni R. u dr. J. L., tam też dostał zalecenie moczenia nogi w soli bocheńskiej i ćwiczenia. Dnia 21 listopada 2014 r. orzeczono względem powoda lekki stopień niepełnosprawności z powodu o5R (upośledzenie narządu ruchu) do dnia 31 listopada 2016 r. z datą powstania 20.02.2014 r.

Dowód: historia choroby – k. 80, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 19.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone i dołączone do akt sprawy dokumenty, w tym zawarte w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej w T.sygn. 1 Ds. (...), na podstawie opinii biegłego sądowego, zeznań świadków: A. L., P. B., M. S., a także częściowo na podstawie zeznań D. S. (1), M. W. oraz na zeznaniach Z. W..

Dokumenty, na podstawie których ustalono powyższy stan faktyczny Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Ich autentyczność nie była podważana przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Podkreślić należy, iż za wiarygodne i przydatne Sąd uznał opinie złożone przez biegłego sądowego ortopedę i traumatologa M. G.. W ocenie Sądu opinie te, w połączeniu z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tworzą spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego stan faktyczny, a przez to w pełni zasługują na wiarę. Opinie biegłego wyczerpująco odpowiedziały na zadane pytania, szczegółowo omawiając dokumentację medyczną powoda oraz jego stan fizyczny po zdarzeniu. Co istotne, biegły wykluczył przebieg zdarzenia opisany przez powoda i wskazał, że doznane przez niego obrażenia mogą powstać wyłącznie w sposób pośredni. Zdaniem Sądu, sformułowane przez biegłego wnioski są zrozumiałe i w logiczny sposób wynikają z ustaleń, które legły u ich podstaw. Ponadto były one jasne i czytelne, a ich wywody i wnioski zostały precyzyjnie uzasadnione. Wymaga również podkreślenia, że żadna ze stron – w tym pełnomocnik powoda - tych opinii nie kwestionowała.

Ustosunkowując się do przeprowadzonych w sprawie dowodów osobowych wskazać należy, że Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków M. S. oraz P. B.. Choć świadkowie, jako funkcjonariusze policji uczestniczący w zatrzymaniu powoda, byli bezpośrednio zainteresowani wynikiem postępowania, nie znaleziono podstaw, by odmówić ww. depozycjom waloru wiarygodności. Były one spójne, logiczne i przede wszystkim znajdowały potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji (w tym w dokumentach zawartych w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej w T. sygn. 1 Ds. (...)) oraz w opiniach biegłego sądowego, które wykluczyły przebieg zdarzenia opisany przez stronę powodową. Co do zeznań A. L., zeznania te Sąd również uznał w całości za wiarygodne. Świadek nie pamiętała szczegółów interwencji, jednak przebieg zdarzeń w Izbie Wytrzeźwień znalazł odzwierciedlenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Sąd częściowo oparł swoje ustalenia faktyczne na zeznaniach świadków D. S. (1) oraz M. W.. M. W. opisał zatrzymanie dokonane przez funkcjonariuszy, zaś D. S. (2) nie widział jego przebiegu. Co istotne, żaden z ww. świadków nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia objętego pozwem (pobicia powoda przez funkcjonariuszy), a zatem Sąd jedynie w zakresie wskazanym w treści stanu faktycznego mógł posiłkować się ww. zeznaniami. W tym miejscu zauważyć należy, że D. S. (1) wskazał w trakcie zeznań, że funkcjonariusze policji rzekomo pobili powoda przy wejściu do parku. Sam powód zaś w swoich depozycjach wskazał, że zaistniałe zdarzenie miało miejsce koło sklepu (...) (v. k. 116), czyli w zupełnie innym miejscu niż to, o którym mówił świadek. Powyższe twierdzenie świadka (odjazd radiowozu w kierunku parku) w istocie wskazuje, że funkcjonariusze udali się z zatrzymanym do Komendy Miejskiej Policji w K., czego powód w żaden sposób nie pamięta. Powyższe potwierdziły również zgromadzone dokumenty, w tym notatnik P. B. czy protokół z pomiaru alkoholu w wydychanym powietrzu Alkometr A2.0. Tym samym Sąd w zakresie, w jakim zeznania te były przydatne dla ustalenia stanu faktycznego, uznał za wiarygodne.

Co do dowodu z przesłuchania Z. W. Sąd uznał, że zasługuje on na wiarę wyłącznie częściowo - w zakresie ubliżenia lekarzowi podczas pobytu na SOR w K. oraz wskazania A. L., że złamana noga jest konsekwencją działań funkcjonariuszy. W powyższym zakresie ww. depozycje znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale

dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. W pozostałym zakresie zeznania te pozostawały w sprzeczności nie tylko z opinią biegłego Sądowego, ale również ze zgromadzoną dokumentacją i zeznaniami świadków, których zeznania Sąd w całości uznał za wiarygodne. Podkreślić należy, że biegły sam wskazał, iż uraz, jakiego doznał Z. W. powstaje w mechanizmie pośrednim, w wyniku poślizgnięcia czy potknięcia i utraty równowagi przy ustalonej stopie. Nie można było tym samym uznać, aby wersja przedstawiona przez powoda zasługiwała na wiarę. Powód w trakcie zatrzymania miał aż 1,01 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, chwiał się i nie był w stanie utrzymać pionu (karta nr 405/14 – k. 162-163). Ponadto badanie Alkometrem A2.0 miało miejsce o godz. 18:15, zaś na Izbie Wytrzeźwień powód – przy uwzględnieniu konieczności sporządzenia odpowiedniej dokumentacji oraz odległości między ww. obiektami - znalazł się niedługo po badaniu (od 18:50 – k. 33 akt 1 Ds. (...) do 19:20 – k. 162). W związku z powyższym – w powiązaniu z opinią biegłego uzasadniony jest wniosek, że zdarzenie przez niego przedstawione w istocie nie miało miejsca, dlatego też w pozostałym zakresie zeznania te uznano w całości za niewiarygodne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Wobec faktu, że zarówno powód, jak i pełnomocnik powoda poszukiwali podstawy prawnej żądania pozwu w ewentualnych negatywnym zachowaniu funkcjonariuszy Policji i w realiach sprawy dochodząco zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w zaistniałym stanie faktycznym należało rozważyć dwie podstawy prawne dochodzonego roszczenia z przepisów dotyczących odpowiedzialności deliktowej. Ponieważ pozwany został Skarb Państwa, a powód twierdził, że poniósł szkodę opisaną w pozwie na skutek niezgodnego z prawem działania władzy publicznej – funkcjonariuszy policji, konieczne było rozważenie jego roszczeń w świetle art. 417 i nast. k.c. Zgodnie z treścią art. 417 k.c. za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Tym samym przesłanki odpowiedzialności w świetle komentowanego przepisu są następujące: 1) szkoda, 2) szkoda ta musi być wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (w sferze imperium); 3) istnienie normalnego, adekwatnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy a powstaniem szkody (art. 361 KC) (por. uchw. SN z 15.5.2013 r., III CZP 23/13, OSNC 2013, Nr 11, poz. 122; wyr. SA w Białymstoku z 4.11.2015 r., I ACa 310/15, Legalis; Z. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2015, s. 1368, Nb 30). Z mocy zaś art. 417² k.c. jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Niezbędną przesłanką dla zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie tegoż przepisu jest wystąpienie szkody na osobie oraz wykazanie związku przyczynowego między zaistniałą szkodą o działaniami podejmowanymi przez Skarb Państwa. Co więcej, za przyznaniem zadośćuczynienia muszą przemawiać względy słuszności. Brak zaistnienia którejkolwiek z tych przesłanek wyłącza możliwość ustalenia odpowiedzialności pozwanego.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

W odniesieniu do art. 417 § 1 k.c. wskazać należy, że w zasadzie bezsporne w sprawie pozostawało to, że powód w czasie zatrzymania w dniu 20 lutego 2014 r. złamał nogę. W perspektywie jednak przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa należało dokonać oceny dwóch kolejnych przesłanek w świetle zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zdaniem Sądu w zakresie wykazania wyrządzenia szkody przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej (w sferze imperium), powód ww. ciężarowi dowodu nie sprostował. Oceniając kwestię bezprawności działań funkcjonariuszy wskazać należy, że zgodnie z art. 11 i 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U.2019.2418 t.j. z dnia 2019.12.17) środków przymusu bezpośredniego można użyć lub wykorzystać je w przypadku konieczności podjęcia co najmniej jednego z następujących działań:

- 1) wyegzekwowania wymaganego prawem zachowania zgodnie z wydanym przez uprawnionego poleceniem;
- 2) odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność uprawnionego lub innej osoby;
- 3) przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do zamachu na życie, zdrowie lub wolność uprawnionego lub innej osoby;
- 4) przeciwdziałania naruszeniu porządku lub bezpieczeństwa publicznego;
- 5) przeciwdziałania bezpośredniemu zamachowi na ochraniane przez uprawnionego obszary, obiekty lub urządzenia;
- 6) ochrony porządku lub bezpieczeństwa na obszarach lub w obiektach chronionych przez uprawnionego;
- 7) przeciwdziałania zamachowi na nienaruszalność granicy państwowej w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej;
- 8) przeciwdziałania niszczeniu mienia;
- 9) zapewnienia bezpieczeństwa konwoju lub doprowadzenia;
- 10) ujęcia osoby, udaremnienia jej ucieczki lub pościgu za tą osobą;
- 11) zatrzymania osoby, udaremnienia jej ucieczki lub pościgu za tą osobą;
- 12) pokonania biernego oporu;
- 13) pokonania czynnego oporu;
- 14) przeciwdziałania czynnościom zmierzającym do autoagresji.

Środkami przymusu bezpośredniego są:

- 1) siła fizyczna w postaci technik:

- a) transportowych,
- b) obrony,
- c) ataku,
- d) obezwładnienia;

- 2) kajdanki:

- a) zakładane na ręce,
- b) zakładane na nogi,

c) zespolone.

Ustalony w realiach sprawy stan faktyczny wskazuje, że interwencja przeprowadzona przez policjantów była zasadna, zaś użyte środki przymusu nie były bezprawne. Powód został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. zaś w notatce urzędowej z dnia 20 lutego 2014 r. wskazano, że względem Z. W. zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek celem zapobieżenia ucieczki z miejsca zdarzenia. Co więcej, powoda ułożono w pozycji bezpiecznej z uwagi na fakt, iż był agresywny. Powyższe przesłanki uzasadniają zatem zastosowanie zarówno kajdanek na ręce (art. 12 ust. 1 pkt 2 ppk. a w zw. z art. 11 pkt 11 ww. ustawy) oraz siły fizycznej (art. 12 ust. 1 pkt. d 13 i 9 ww. ustawy). Ponadto wersja zdarzenia przedstawiona przez Z. W. została w całości wykluczona przez biegłego sądowego, którego ostatecznie – opinia główna wraz z opinią uzupełniającą - nie były kwestionowane przez stronę powodową. Ustalony przez Sąd przebieg zdarzenia potwierdził również pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga, że powód w trakcie zatrzymania miał aż 1,01 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, chwiały się i nie był w stanie utrzymać pionu (karta nr 405/14 – k. 162-163). Ponadto badanie Alkometrem A2.0 miało miejsce o godz. 18:15, zaś na Izbie Wyrzeźwień (przy uwzględnieniu konieczności sporządzenia odpowiedniej dokumentacji oraz odległości między ww. obiektami) znalazł się niedługo po przeprowadzonym badaniu (od 18:50 – k. 33 akt 1 Ds. (...) do 19:20 – k. 162). Materiał dowodowy wskazuje przy tym jednoznacznie, iż uraz poszkodowanego powstał w mechanizmie pośrednim, w wyniku poślizgnięcia czy potknięcia i utraty równowagi przy ustalonej stopie, co oznacza, iż faktyczny udział funkcjonariuszy w zaistnieniu szkody (przedstawiony przez powoda) został jednoznacznie wykluczony. W związku z powyższym uzasadniony jest wniosek, że przebieg zatrzymania miał zupełnie inny charakter i przebieg, wobec czego działania funkcjonariuszy nie miały charakteru bezprawnego, a zatem nie jest możliwe badanie trzeciej przesłanki i ewentualne przypisanie odpowiedzialności Skarbowi Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c.

W odniesieniu do drugiego z przepisów wskazać należy, że Sąd nie uwzględnił również żądania zasądzenia zadośćuczynienia w świetle art. 417² k.c. Wymóg istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem (nawet całkowicie legalnym) funkcjonariusza a szkodą może być w imię zasad słuszności interpretowany z większą swobodą, w każdym jednak wypadku zachowana powinna być łączność przyczynowo-skutkowa pomiędzy zdarzeniem, powodującym szkodę a szkodą (tego rodzaju, że bez określonego działania funkcjonariusza, choćby w pełni prawidłowego, nie doszłoby do powstania uszkodzenia ciała). Postępowanie funkcjonariusza pozostaje więc istotną przyczyną sprawczą szkody. Tego rodzaju zabieg interpretacyjny w konkretnych okolicznościach jest realizacją postulatu zadośćuczynienia zasadom współżycia społecznego. Należy jednak zauważyć, że w sprawie powód nie wykazał, aby to działanie któregoś z funkcjonariuszy spowodowało zaistnienie uszczerbku na zdrowiu. Powyższą okoliczność wykluczyła również opinia biegłego ortopedy, która w istocie nie była przez stronę powodową kwestionowana. Funkcjonariusze podjęli wszystkie środki, które zmierzały do zabezpieczenia pokrzywdzonego (zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek), następnie przewieziono go odpowiednio do KMP, Izby Wyrzeźwień, a potem do szpitala, zaś na żadnym etapie postępowania powód nie wskazywał, aby jeden z funkcjonariuszy go chociażby popchnął, wskutek czego utracił on równowagę. Należy podkreślić, że w toku całego postępowania Z. W. zaznaczał, że to policjanci go pobili, jednak taki przebieg zdarzenia – z uwagi na niekwestionowaną opinię biegłego sądowego – został przez Sąd wykluczony. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że samo dokonanie interwencji uzasadniało rozważenie stosowania w realiach sprawy art. 417² k.c. sam przebieg zdarzenia i zachowanie powoda wyeliminowały możliwość zasądzenia zadośćuczynienia na ww. podstawie. W chwili zdarzenia Z. W. nie tylko był w stanie nietrzeźwości, ale również zachowywał się agresywnie – zarówno względem otoczenia, jak i wobec własnej osoby. Pokrzywdzony rzucał się w trakcie zatrzymania, kopał w krzesło, groził policjantom i pracownikom służby medycznej i innym pacjentom, ubliżał im. Aktualność zachował pogląd SN, zgodnie z którym wynagrodzenie szkody na osobie (na podstawie d. art. 419 k.c.) nie jest zasadne, jeśli poszkodowany sam swoim zachowaniem spowodował interwencję funkcjonariuszy, a następnie czynnie się jej przeciwstawiał i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni do tego poglądu się przychylił (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2003 r. II CKN 96/01). Co więcej, dla oceny, czy zasady słuszności uzasadniają w konkretnej sprawie przyznanie odszkodowania, nie bez znaczenia jest również zachowanie się samego poszkodowanego. Przy stosowaniu przesłanki "względów słuszności" uprawnione

jest odwołanie się do poglądów, jakie w doktrynie i orzecznictwie ukształtowały się przy stosowaniu przesłanki zasad współzycia społecznego (por. Z. Banaszczyk [w:] System prawa prywatnego, t. 6, s. 854). Jako okoliczności prawnie istotne, obok wskazanych w przepisie (niezdolność poszkodowanego do pracy, trudne położenie materialne) powinno się wziąć pod uwagę znaczenie naruszonego dobra, zakres doznanych uszczerbków i zachowanie poszkodowanego (por. wyrok SN z 6.01.1975 r., II CR 779/74, LEX nr 7637; wyrok SN z 22.05.2003 r., II CKN 96/01, LEX nr 137609), położenie ekonomiczne oraz sytuację osobistą i rodzinną poszkodowanego. (por. A. Kidyba (red.), A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Koziół, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2010, teza 8 do art. 417² k.c.). Nie ma zdaniem Sądu podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w sytuacji, gdy poszkodowany sam swoim zachowaniem, naruszającym zasady współzycia społecznego, w trakcie samego zatrzymania zachowywał się w sposób rażący. Choć naganne zachowanie powoda w postaci prowadzenia pojazdu po spożyciu alkoholu już spotkało się z sankcją w postaci wymierzenia mu kary ograniczenia wolności za popełnione wówczas przestępstwo, nie można tracić z pola widzenia samego zachowania poszkodowanego w trakcie całego zdarzenia. Zasądzenie zadośćuczynienia, jak to zdaje się to sugerować pełnomocnik powoda, tylko dlatego że doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu i znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, gdy w zasadzie podczas całego zdarzenia jego zachowanie należało ocenić jako szczególnie naganne, nie znajduje podstaw w obowiązującym porządku prawnym. Nie może bowiem spotkać się z aprobatą społeczną zasądzenie odszkodowania tylko ze względu na skutki zdarzenia, jeżeli poszkodowany doznał szkody wskutek własnego działania bądź interwencji organów państwowych, spowodowanej jego własnym zachowaniem się, w czasie której w istotny sposób naruszał zasady współzycia społecznego. Bezsprzecznie obywatel ma prawo oczekiwać, iż zastosowane wobec niego środki przymusu będą zarówno niezbędne jak i proporcjonalne do stopnia niebezpieczeństwa, jakie stwarza on nie tylko w stosunku do funkcjonariuszy, ale i w stosunku do siebie, podkreślić jednak należy, że nie sposób obciążać Państwa, jako podmiotu mienia ogólnonarodowego, i tym samym rozkładać na społeczeństwo ciężaru szkody, jakiej doznał obywatel, który nie chce się podporządkować normom postępowania określonym przez przepisy prawa i zasady współzycia społecznego (uchwała SN z 15.02.1971 r., III CZP 33/70, OSNCP 1971/4/59). Sam Z. W. zaznaczał i przyznawał w trakcie składanych zeznań, że ubliżał nie tylko funkcjonariuszom (podając przykład wypowiedzi – k. 116), ale również innym osobom (w tym m.in. lekarzom i pacjentom), które miały z nim tego dnia styczność. Co więcej, sporządzone dokumenty przez pracowników Izby Wyrzeźwień, notatki funkcjonariuszy oraz ich zeznania konsekwentnie wskazują, iż powód w trakcie zatrzymania i zaraz po nim zachowywał się agresywnie względem otoczenia. Tym samym, choć w istocie powód doznał 2% stałego uszczerbku na zdrowiu, to samo zachowanie podczas całej interwencji wyłącza możliwość orzekania na zasadach słuszności w niniejszej sprawie.

Na marginesie niniejszych rozważań należy wskazać, że wbrew twierdzeniom pozwanego roszczenie nie uległo przedawnieniu. Przedawnienie roszczeń z czynów niedozwolonych reguluje art. 442¹ § 1 k.c. Do 26 czerwca 2017 r. a więc także w dniu zdarzenia, z którego szkoda wynikła, przepis ten stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Na mocy art. 33 ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji, która weszła w życie 27 czerwca 2017 r., art. 442¹ § 1 k.c. uzyskał następujące, nowe brzmienie: „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W art. 38 powołanej ustawy nowelizującej z 21 kwietnia 2017 r. wskazano, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepis art. 442¹ § 1 ustawy zmienianej w art. 33 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że jeżeli trzyletni termin przedawnienia rozpocząłby bieg przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, termin ten rozpoczyna bieg w dniu jej wejścia w życie. Jak wynika z tego przepisu, do roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powstałego przed 27 czerwca 2017 r. mają zastosowanie nowe zasady przedawnienia uregulowane w nim i w art. 442¹ § 1 k.c. w nowym brzmieniu. Z

kolei w świetle § 2 i 3 powołanej regulacji, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zważywszy tym samym na fakt, iż zdarzenie miało miejsce 20 lutego 2014 r., zaś pozew w realiach sprawy został wniesiony dnia 19 stycznia 2017 r., zarzut pozwanego należało uznać za chybiony.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt. 1 wyroku.

Asesor sądowy Karolina Królikowska-Ziółkowska

Sygn. akt I C 96/17

UZASADNIENIE

w zakresie pkt. 2-4 wyroku z dnia 15 września 2020 r.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 2 orzeczenia Sąd oparł na zasadzie słuszności, wyrażonej w art. 102 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zauważyć należy, że Sąd przychyliła się do stanowiska, że nie jest wystarczające do zastosowania ww. unormowania wyłącznie wykazanie trudnej sytuacji materialnej strony, ale przy rozstrzyganiu ww. kwestii należy uwzględnić również rodzaj dochodzonego roszczenia oraz wysokość kosztów obciążających stronę przegrywającą. Z. W. dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś koszty procesu po stronie pozwanej wyniosły łącznie 1.800,00 zł. Co więcej, powód posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim, zaś jego sytuacja materialna jest trudna, o czym świadczy chociażby zwolnienie go od kosztów sądowych. W konsekwencji zdaniem Sądu zarówno specyfika postępowania o zadośćuczynienie, subiektywne przekonanie powoda o zasadności dochodzonego roszczenia, a także wysokość kosztów dały podstawę do nieobciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

W zakresie pkt. 3 rozstrzygnięcia wskazać należy, że koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu reguluje przepis § 4 w zw. z § 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 68). W przedmiotowej sprawie, przy określaniu wysokości stawki Sąd miał na względzie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r., sygn. akt SK 66/19, którym orzeczono, że § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zdanie drugie i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Trybunału zaskarżony przepis rozporządzenia z 2015 r. jest sprzeczny z konstytucyjną zasadą ochrony praw majątkowych, gdyż w sposób nieproporcjonalny zawęża kryteria ustawowe warunkujące uzyskanie wynagrodzenia (narusza upoważnienie ustawowe) - mimo milczenia ustawodawcy w tym przedmiocie, pogarsza sytuację pełnomocników świadczących pomoc prawną z urzędu. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę akceptuje pogląd, zgodnie z którym jeżeli Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność określonego przepisu ustawy z Konstytucją, sąd może odmówić zastosowania w rozpoznawanej sprawie identycznie brzmiącego przepisu innej ustawy (wyrok SN z 20 lutego 2018 r., sygn. akt V CSK 230/17). W niniejszej sprawie należało więc postąpić w zgodzie z powyższymi dyrektywami i przenieść je na grunt rozporządzenia w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Oznacza to, że wysokość minimalnej stawki dla radcy prawnego powinna być ukształtowana według § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) z VAT. O powyższym Sąd rozstrzygnął w pkt. 3 rozstrzygnięcia.

W toku procesu powstały nieuiszczone koszty sądowe w łącznej wysokości 908,32 zł, obejmujące wynagrodzenie biegłego oraz opłatę od pozwu, od której uiszczenia powód został zwolniony. W świetle art. 113 ust. 1 u.k.s.c. kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wskazać jednak należy, że z uwagi na sytuację materialną strony powodowej i charakter zadośćuczynienia, Sąd na podstawie art. 113 ust 4 u.k.s.c odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Przepis ten daje sądowi możliwość odstąpienia od obciążenia kosztami strony, której czynność spowodowała ich powstanie w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Mając na uwadze charakter sprawy, której wynik zależał w dużej mierze od oceny Sądu, subiektywne przekonanie powoda o jego racji i specyfikę tego typu spraw sądowych w pełni zatem uzasadniała odstąpienie od obciążania powoda ww. kosztami (pkt. 4 wyroku).

Asesor sądowy Karolina Królikowska-Ziółkowska